

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 96.

Z KRAKOWA DNIA 2 GRUDNIA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

Z Warszawy d. 23 Listopada.

Dyrekcya Główna

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Gdy termin wypłat należności za wylosowane w bieżącym półroczu Listy Zastawne, oraz Kupony z upłynionego półrocza, jest już nader bliskim, gdyż z dniem 22 Grudnia r. b. rozpoczyna się; Dyrekcya Główna przeto pragnąc ułatwić właścicielom Listów Zastawnych i Kuponów, odebranie w czasie wypłat swej należności, tak, iżby nie dłużej oczekiwanie, dla potrzeby sprawdzenia złożonych Listów Zastawnych i Kuponów nie byli narażeni, przeznaczyła komplet, który poczynając od dnia 1go Grudnia r. b. aż do ośmnastego tego miesiąca codziennie od godziny 9tej rano, aż do godziny 1wszej z południa, w miejscu posiedzeń Dyrekcji Główny przy ulicy Sto-Jerskiej trwać się będzie odbieraniem składanych Kuponów do sprawdzenia, na które stosowne rewersa wydawane będą; Interessanci zaś posiadający takowe rewersa, za zgłoszeniem się w dniu 22 Grudnia r. b., lub dni następnych, należność przypadającą bez żadnej zwłoki

czasu odbiorą. Zarazem Dyrekcya Główna wzywa uprzejmie wszystkich właścicieli, tak wylosowanych Listów Zastawnych, iako też Kuponów, na bieżące półrocze do wypłaty przypadających, iżby w przeciągu czasu do wypłaty oznaczonego, to jest, od dnia 22go Grudnia r. b. do dnia 19go Stycznia roku przyszłego niezawodnie po odebranie swej należności zgłaszać się, i takową w terminie rzeczonym odebrać zechcieli; gdyż z dniem 19 Stycznia roku przyszłego Kassa wypłat Dyrekcji Główny zamkniętą zostanie, kapitały zaś i prowizye w rzeczonym przeciągu czasu nie odbrane, w moc przepisu Art: 134 Prawa Seymowego, na koszt i ryzyko właścicieli wylosowanych Listów Zastawnych, oraz niezłożonych z bieżącego półrocza Kuponów, do Depozytu Dyrekcji Główny złożonemi zostaną.

W Warszawie dnia 20 Listopada 1827 r.

Radca Ssanu, Prezes:

(podpisano) Kalinowski.

Pisarz Dyrekcji Główny;

(podpisano) Drewnowski.

*Kurs Listów Zastawnych.*

**Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego,**  
Za Sto złotych w Listach Zastawnych  
bez dwóch Kuponów białych.

Przedający żądają zł: — gr: —

Kupujący ofiarują zł: 85. — 15

Istotnie nie przedano — — —

W Warszawie dnia 22 Listopada 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Z Petersburga d. 28 Października D. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

J. G. M. Wielki Xiążę Michał wrócił  
onegday wieczorem do tutejszej stolicy.

Jenerał-Adjutant Hrabia Ożarowski, do-  
wódca oddzielnego korpusu wojska w Li-  
twie, na prośbę swoją z powodu interesów  
famiilnych, otrzymał uwolnienie od służby;  
przytem N. Cesarz Jmość raczył mu dozwol-  
ić, aby tytułem pensyi, pobierał terażniey-  
szą swoją płacę i nosił mundur.

Składka na pomnik, który ma być  
wystawiony Łomonossowi w mieście Archan-  
gelu, wynosiła dnia 7go b. m. 23,900 rubli  
19 kopiejek.

N. Pan wydał z powodu pożaru wyda-  
rzonego w Abo następujący Manifest:

Z BOŻEY ŁASKI

MY MIKOŁAJ I.

CESARZ i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYI

WIELKI XIĄŻĘ FINLANDKI,

i t. d. i t. d. i t. d.

Ogłaszamy i wiadome czyniemy, —  
Pożar, który dotknął miasto Abo, rozpostarł  
spustoszenie swoje na tamtejszy Nasz Uni-  
wersytet, ten starożytny instytut, któremu  
My od obięcia rządów Naszych, staranność  
i usiłowania Nasze poświęciliśmy, i do którego  
nie przestaniemy nigdy rozciągać Naszey op-  
iekę i życzliwości oycowskiej. Z tego nauk

siedliska, założonego niegdyś w miejscu od-  
powiedniem czasowi i okolicznościom, pra-  
wie nic więcej nie pozostało, iak tylko  
pamięć jego w rocznikach uwieńczona,  
skład Professorów i rozwaliny przybytku u-  
miejętności. Do zmian, których wymagało  
połączenie Finlandyi z Naszem Cesarstwem,  
i które tylko dobro tego kraju i jego mie-  
szkańców mają na celu, należało także prze-  
mieszczenie stolicy W. Xięstwa do Helsingfors,  
które ieszczę postanowił poprzednik Nasz,  
wiekopomney pamięci Cesarz Alexander. Powo-  
dowan temi samemi pobudkami, w skutku któ-  
rych, przeniesienie to było uchwalone, i  
przekonani o pożytku bliższej styczności U-  
niwersytetu z Administracją naczelną i wyż-  
szemi władzami krajowemi, uznaliśmy za  
rzecz zbawienną zalecić i rozkazać, aby sie-  
dlisko Uniwersytetu w Abo, znajdowało się  
na przyszłość w stolicy Helsingfors, i aby  
na pamiętkę niezalutego w pamięci nazwi-  
ska dobroczyńcy Finlandyi, nazywało się  
Finlandzkim Uniwersytem Alexandra. Dla  
uskutecznienia tego łaskawego postanowienia  
Naszego, wydaliśmy stosowne przepisy Kan-  
clerzowi Uniwersytetu, Naszemu wielce u-  
kochanemu Synowi, Naszemu Następcy Tro-  
nu.

(podpisano) MIKOŁAJ.

(Kontrasygnowano) Sekretarz Stanu

Hr. Reh binder.

N. Pan wydał do Jeneralnego Guberną-  
tora Finlandyi następujący Baskrypt: — "Od  
chwili powzięcia wiadomości o okropnym  
pożarze, który zniszczył większą część mia-  
sta Abo i prawie wszystkie tamtejsze gma-  
chy publiczne, z pamiętkami, szacownemi  
dla religii, rządu, oświecenia publicznego i  
literatury, z aktami i efektaami w perzynę  
zamienił i większą część majątków znie-  
czył, które należały do osób prywatnych,  
nie mogących teraz podźwignąć pożyteczne-

go dla dobra ogółu handlu i nieodłączonych od niego rzemiosł, litowaliśmy się nad smutnem położeniem nieszczęśliwych mieszkańców i natężyliśmy Naszą staranność, aby im zanieść pomoc i pociechę i użyć na zmniejszenie i naprawienie tak powszechnego, jak prywatnego nieszczęścia, środków, jakie Nam powierzyła Opatrzność Najwyższego. — Z umysłem i łaskawością zawsze Naszemu sercu oycowskiemu właściwą, na których wierni poddani Nasi w każdej zmianie losu, a przedewszystkiem w godzinie potrzeby nadzieie swoje pokładać mogą, uczuwamy uwagę w troskach Naszych, dając Finlandyi i jednemu z najdawniejszych miast niewątpliwy dowód, że działalność woli Naszey w terażniejszym przypadku wyrównywa szczerości Naszego miłosierdzia. Stosownie do tego i przygiwszy poddane przełożenie wasze, uznaliśmy za rzecz potrzebną rozporządzić co następuje: — 1) Z wyznaczony w połowie ze skarbu Finlandzkiego, w połowie z kassy milicyi Finlandzkiej summy Trzykroć sto tysięcy rubli assygnacyjnych wynagrodzić straty tych mieszkańców miasta Abo, którzy przez pożar majątki potracili. W summie tej objęte już są 25,000 rubli, które ze skarbu na powyższy cel pod rozrządzenie towarzystwa ogniowego w Abo oddane zostały. Ponieważ zaś kassa skarbu i milicyi, całkowitej summy tej nie zawiera, przeto dwie trzecie części iey, czyli 200,000 rubli wzięte będą tymczasowo z kassy przeznaczonej na postawienie kościoła w Helsingfors. — 2) Ustanowić oddzielny fundusz z 1,400,000 rubli assygnacyjnych, tak, iżby 500,000 rubli w równych częściach z terażniejszego funduszu kassy krajowej i milicyjnej, a 900,000 rubli z dochodów Kraiowych w ciągu 6 lat, z rocznym dodatkiem

150,000 rubli były wypłacane; z funduszu tego pożyczane będą summy z prowizyją po 2 od sta właścicielom spalonych domów na ich odbudowanie podług ustawionego stosunku i z warunkiem odciągania z summ pożyczonych, wynagrodzeń udzielonych przez towarzystwo ogniowe. — 3) Ponieważ summa zabezpieczeń towarzystwa ogniowego w Abo fundusze iey kassy znacznie przewyższa, przeto wyznaczyć 300,000 rubli assygnacyjnych, aby towarzystwo ogniowego wszystkie summy zabezpieczone spłacić mogło. Koszta reparacyi gmachów koronnych poniesie skarb publiczny. — 4) Na wystawienie spalonego w Abo kościoła, obrócony będzie przez lat sześć fundusz przeznaczony na wystawienie kościołów w Helsingfors, a mianowicie piętnaście od sta z dochodu celnego od soli; fundusz ten obrócony będzie na pierwotne swoje przeznaczenie dopiero po upływnieniu lat 6. — 5) Wszyscy mieszkańcy miasta Abo uwalniają się od podatków wszystkich przez lat 10. — 6) Podobnież uwalniają się kupcy w Abo na lat 10 od wszelkich opłat cła wywozowego. — 7) Wszyscy pogorzelnicy, którzy w Abo domy stawiać lub naprawiać będą, uwolnieni zostaną od kwaterunku i innych ciężarów weyskowych co do domów murowanych na lat 50, co do drewnianych na lat 25. — 8) Przywilej dany Uniwersytetowi w Abo roku 1822 na powiększenie funduszu budowli, pobierania cła od drzewa, desek, smoły i dziegciu, przedłuża się do roku 1868. „

Oryginał podpisany własną ręką N. Pana i datowany dnia 9go Października n. s. kontrasygnowany jest przez Sekretarza Stanu Hr. Rehbindera.

*Z Paryża d. 17 Listopada.*

Vicehrabia Castelbajac miał wczoraj prywatne posłuchanie u Króla.

Onegdaj był wielki dyplomatyczny obiad u Ministra Hr. Villele.

Arcybiskup Paryzki pojechał onegdaj do Nancy.

Pierwszy sekretarz tutejszego Portugalskiego poselstwa wyjechał oneday przeciw Infantowi Don Miguel.

Akademią Francuzką na publicznem posiedzeniu dnia 14 b. m. obrała w miejsce zmarłego P. la Place swym członkiem Pana Royer-Collard. Za wniesieniem do sali miał on piękną mowę na pochwałę swojego poprzednika, na którą Hr. Daru odpowiedział.

Wkrótce dany tu być ma drugi koncert na korzyść Greków, na który P. Delavigne napisał kantatę, a P. Rossyni dorobił muzykę.

Do Marseli nadeszły w jednym dniu wiadomości o bitwie pod Navarino i rozkaz nie wysyłania kupieckich okrętów do Alexandryi.

Przytrzymany w Genewie złodziej klejnotów Panny Mars nazywa się Franc: Euge. Mulon Scipio Afrykański, rodowity Paryżanin i liczący lat 40. Żona jego Konstancya jest rodem z kraju Wodów. Założyli naprzód w Paryżu handel, ale że im źle szedł, Konstancya weszła w służbę u Panny Mars, a mąż iey gdzie indziej. Przy odwiedzeniu swej żony, widywał często klejnoty Panny Mars i wzięła go chętka ich wykradzenia. Gdy umiał sztychować, nie trudno mu więc było przysposobić sobie potrzebne narzędzia do kradzieży. Uskutecznił swój zamysł, bez wiedzy (jak gwierdzi) swej żony dnia 19go Października i dnia 23 znajdował się już w Genewie, gdzie przed 3ma dniami przybył ktoś z leczeniami od Panny Mars. Mulon

został dnia 30 Października uwięziony i zapewne tu za kilka dni przybędzie. Panna Mars prawie nic nie straci i winna to szczególniey Złotnikowi Wettinger w Genewie.

*Od granic Hiszpańskich d. 6 Listopada.*

Doniesienia z gór potwierdzają, iż poddanie się rokoszanów nie było zupełne. Estannys, lubo znajduje się pomiędzy korpusami pod dowództwem Jenerałów Monet i Manso, utrzymaie iednak zawsze uporczywie na czele swych stronników swoje systema. Przed kilku dniami wśliznął się z małą swą bandą przez ciasną lukę pomiędzy oia powyższe korpusy i uderzył natarczywie na tylną straż Jenerała Manso, którey zabrakł żywność i ammunicyją.

*Z Madrytu d. 1 Listopada.*

Na przełożenie Ministrów, ażeby wyrok Królewski względem nieoczyszczonych w pierwszej instancyi konstytucjonistów, nie miał wstecznego skutku, postanowił Krol, iż tego rodzaju urzędnicy nie mają być oddalonymi, ale też nie posuwanemi. — Inny Królewski rozkaz z dnia 24 z. m. naznacza oddalonym na spokojność urzędnikom trzecią część ich pensyi.

Nagraniczna wieś, którą zbiegi Hiszpańskie złupili, nazywa się Codocera. Weszli oni do niey przy okrzykach: mech żyje konstytucyia! śmierć Królowi! mech żyje Portugalia!

Mówią, iż Plebanowi Merino należy się wdzięczność za utrzymanie spokojności w Burgos, którą niektóre osoby naruszyć chciały.

Jenerał San-Roman, który towarzyszył Królowey do Walencyi, otrzymał ma dowództwo nad wojskami w Katalonii; Hr. d'España pozostanie iednak Jenerałem kapitanem tej prowincyi.

Dzisiejsza Gazeta rządowa wymienia 9 municipalności, które wysłały do Króla do Tarragony deputacje, dla złożenia mu hołdu swej wierności i posłuszeństwa. Poddanie się następuje ciągle i mnóstwo officerów idzie do Tarragony.

Nowy Poseł Francuzki przy Dworze naszym, Vicehrabia St. Priest, złożył Królowi wierzytelny swój list w Tarragonie. Sądzą, iż z strony Francji nastąpi oświadczenie względem zaburzeń w Katalonii.

Wczoraj rano wyszło stąd kilka oddziałów gwardyi Królewskiej dla patrolowania w okolicach Madrytu, gdyż nadeszło doniesienie, iż banda z 50 ludzi pod niejakim Escudero aż pod bramy podchodzi. Z Królewskiego wiejskiego mieszkania Pardo zabrala kilkanaście koni, znieważyła officera i kilkunastu ochotników Królewskich. Inna banda okazuje się w okolicy Walencji.

Z San Sebastian piszą, że Król oświadczył tej prowincyi swoje zadowolenie z jej wierności, ale oraz dodał, iż wyrok przebaczenia z dnia 28 Września tycze się tylko Katalonii, inni wicherzyciele podlegają karze wedle dawniejszych ustaw. To mało czyni nadziei Lausagarecie, Aranie, i t. d.

— Dnia 6. —

Dzisiejsza Gazeta rządowa zawiera obszernie doniesienie o przybyciu NN. Królestwa Ichmość dnia 1 b. do Walencji. — Infantowie powrócili dnia 5 b. m. z Eskurial do Madrytu, przeciw którym wyszło mnóstwo ludzi i byli z należącemi im honorami powitaniemi.

Dnia 1go i 2go NN. Królestwo Ichmość znajdowali się trzy razy w głównym kościele Walencyjskim; po południu dnia 1 bawili przeszło trzy godziny. Jenerał Longa przyjął Wysokich tych Gości z nader wielkim przepychem. Królowey podał toaletę

srebrną wyłataną z brylantami w wartości 50.000 talarów, kawowy serwis na dwie osoby, kosztujący przeszło 5000 talarów i kosztowny grzebień z kłosem dyamentowym.

Onegday ochotnicy Królewscy obchodzili imieniny Infantą Don Carlos. Najstarszemu jego synowi złożyli zupełny mundur ochotnika, poczem kazał się ten Xiążę do rzonego korpusu zapisać.

Wszystkie niezrodzone tu osoby, które nie są za oczyszczone uznane, odebrały rozkaz oddalenia się w 3ch dniach z Madrytu.

Słyszac o uspokoiniu zaburzeń w Katalonii, dowiadujemy się razem, że w innych częściach naszego Królestwa widzieć się dają bandy. W Guadalaxara znajduje ich się dwie, z których jedną stary officer Bessieresa dowodzi. Niejaki Morenillo snnie się po górach Torozos. Isidorillo ogranicza się na zabieraniu koni ze wsiów. W Pardo zdał 800 talarów i otrzymał.

Z Lizbony d. 31 Października.

Lubo w stolicy panuje spokojność i Gazeta rządowa w umiarkowanych artykułach zachęca do zgody, zachodzi jednak w prowincyach tu i owdzie jeszcze niespokojność. Dnia 21 w Guiraeś słyszeć się dały okrzyki za samowolnym Królem Don Miguel Iwzym; przyszło nawet do bicia się i Korregidor wezwać musiał pomocy woyska. Minister sprawiedliwości wydał z powodu tego zdarzenia surowy rozkaz. W Peniche i Koimbrze zaszyły także zaburzenia i przeciw ostatniemu miastu musiał 8my pułk strzelców ruszyć. W wyższej Beirze wykrzykniono: niech żyje Don Sebastian, syn Xiężny Beiry (w Hiszpanii). W Traz-os-Montes nastąpiło żywe poruszenie za stronnictwem Silveiry. Królowa matka udała się do pałacu Ajuda dla poczynienia potrzebnych przygotowań na przy-

ięcie Infanta Don Miguel. W pałacu klasztoru Necessidades, gdzie zgromadziła się Stany, czynione także są urządzenia. Hr. Cea udał się do Londynu, iak mówią iako Szambelan Infanta. Badania przeciw 5 Parom (pomiędzy którymi znajduje się także Hr. da Ponte) względem podeyrzenia o należenie do rozruchów w Lipcu, posłał sąd Izbie parow. Rząd chciał względem tych zaburzeń ogłosić powszechne przebaczenie; ale P. Mello-Breyner sprzeciwił się na nadzie stanu temu środkowi, gdyż po trzech miesiącach uwięzienia należy winnych ukarać, a niewinnych za takich uznać, do czego przychyliła się rada.

*Z Londynu d. 12 Listopada.*

Nadzwyczajna Gazeta Dworska ogłosiła onegdaj w wieczór urzędowe pisma o bitwie pod Navarino. Rapport Admirala Codrington do Sekretarza Admiralicji P. Croker datowany jest z okrętu Azia dnia 21 Października. Gdy umieszczone w nim rzeczy są już wiadome, przeto kładziemy tylko z niego następujący wyraz: Przy głębokiem ubolewaniu nad stratą naszą, pociesza mnie myśl, że środek, który dał powód do bitwy, koniecznie był potrzebny dla dopięcia zamierzonego w traktacie celu, i sam nieprzyjaciel zmusił nas do niego. Znalazłszy, że Osmanowie słowo honoru poświęcili zuchwałej dzikości i naszego zaufania w rzetelności Ibrahima Baszy nadużyli, uszułem potrzebę ukarania obraźców. Lecz obowiązek nakazywał mi wstrzemięźliwość; to uczyniłem i byłbym tej ostateczności unikał, gdybym był inne sposoby do mojego zarządzenia posiadał. Okręty Azia, Genua i Albion tak dalece uszkodzone zostały, iż po pierwszey nagłej naprawie w Malcie, odeszły je do Anglii. — Dołączonych jest do tego raportu 10 pism:

1) Postanowienie 3ch Admiralów dnia 18 Października względem zajęcia stanowiska w porcie Navarinu (wiadome już z Francuzkiego rapportu).

2) Wyściąg z listu Kapitana Hamilton okrętu Cambrian do Admirala Codrington pod dniem 18 Października z Kitriés, dokąd wraz z fregatą Rossyyską Konstanty dnia poprzedzającego przybył. „Gdy weszliśmy do odnogi (wyróża) poznaliśmy po dymowycy chmurach i płomieniach, że dzieło spustoszenia odbywało się w całym pędzie. Okręty zarzuciły kotwice w przesmyku Ancyrazia i kapitan Rossyyski posłałiśmy do Tureckiego dowodcy list, na który żadna nie nastąpiła odpowiedź, i nawet przynoszących go officerów do głównej kwatery nie dopuszczono. Po południu przyjeśli nas Grecy z największą radością. Nędza wypędzonych z płaskiego kraiu mieszkańców nie jest do opisania; w każdej chwili umierają z głodu dzieci i kobiety, bo nieposiadają lepszej strawy nad gotowaną trawę! Przynależem tym nieszczęśliwym przysłać do skał chleba. Jeżeli Ibrahim pozostanie dłużej w Grecyi, tedy trzecia część mieszkańców wyginie z głodu i niedostatku. „

3) Przebieg Tureckiej morskiej siły, podany dnia 21 Października przez sekretarza Kapudana-Bey: Trzy liniowe Tureckie okręty; 1 admirałski o 84 działach i 850 ludzi, z których 650 zabitych zostało; 1 o 84 działach i 850 ludzi; 1 o 76 działach i 850 ludzi, z których 400 zabitych zostało. — 4 Egipskie podwojny fregaty, każda o 64 działach i 450 do 500 ludzi; 15 Tureckich fregat, każda o 48 działach i 450 do 500 ludzi; 18 Tureckich i 8 Egipskich korwet o 18 do 24 dział i 200 ludzi; 4 Tureckich i 8 Egipskich brygów o 19 działach i 130 do 1500 ludzi; 5 Egipskich palnych statków.

4) Oświadczenie 3 Admiratów po bitwie, które przez pojmanego Kapitana Tureckiego posłane zostało Ibrahimowi, Muhamrem-Bey, i Tahir Baszy i Kapudanowi-Bey: "że, jeżeli choć jeden wystąpi z karabem lub działa do okrętu lub ludzi Sprzymierzeńców nastąpi, tedy zaraz pozostała reszta okrętów i warownie Navarinu zburzonymi zostaną, i że ta nowa napaść uważaną będzie za wypowiedzenie wojny przez Portę trzem sprzymierzonym Mocarstwom, którey okropne skutki W. Sultan i jego Baszowie samem sobie przypisać muszą. Skoro zaś Wodzowie Tureccy wstrzymają się od dalszych nieprzyjacielskich kroków, tedy przez nich jedynie przerwane dobre porozumienie będzie przywrócone. W tym przypadku muszą przed ukończeniem się dnia na wszystkich warowniach wywiesić białe chorągwie. Przed zachodem słońca żądamy wyraźney bez żadnych wybiegów odpowiedzi."

5 i 6) Dwa listy do Admiratów Rossyjskiego i Francuzkiego pod dniem 23 Października, które brzmią iak następuje: Mój Admirale! Gdy JW. Pan uczyniłeś mi honor oddania dobrowolnie siebie i eskadry Rossyjskiej (Francuzkiej) pod moje rozkazy, dałeś mi przez to prawo do sądzenia w tym stosunku o Jego postępowaniu, wkładając na mnie powiększay części w tym względzie odpowiedzialność. Używam więc tego prawa dla zapewnienia JW. Pana, że z największem ukontentowaniem uważałem sposobem, w jakim prowadziłeś swoją eskadrę dnia 20go do bitwy, że nic wyrownać nie może dobremu kierowaniu okrętami pod Jego zarządzeniem będącemi, i że okoliczność, iż w owej krwawey i morderczey bitwie miałem JW. Pana pod moimi rozkazami, zawsze do nychwalebniejszych wypadków całego moiego wojskowego życia należeć bę-

dzie. (W liście do Admirala de Rigny dodał ieszcze Codrington, że rappyrt Angielskich Kapitanów okrętowych, którzy znajdowali się w pobliskości fregaty Armidy, wkładają na niego obowiązek do oświadczenia, że Kapitan Hugon rzeczoney fregaty zasługuie na największą oznakę z strony Admirala Francuzkiego.)

7) Odpis Admirala de Rigny: "Ocenienie i list Jaśnie Wgo. Pena do mnie pisany, poczytuję za nader chwalebne świadectwo dla mnie samego i pod moimi rozkazami zostających, i zachowam ten list iako drogi dowód Jego szacunku i nawet, iak się spodziewam przyjaźni dla mnie. W bitwie dnia 20go poprzedzałeś nas JW. Pan przykładem, a my niemogliśmy nic lepszego zrobić, iak iść za tym przykładem."

8) Podziękowanie Admirala Francuzkiego za wspieranie fregaty Armida przez Kapitanów Angielskich Davies fregaty Roza i Fellows fregaty Dartmouth.

9) Poczec ranionych i zabitych: Na okręcie Azylia: zabity Kapitan Bell, Kadet morski H. J. Codrington (syn Admirala) ciężko, a H. S. Dyer, sekretarz Admirala, lekko raniony; z ludzi zabitych 19, a ranionych 57. Na Albionie: zabitych 10 ludzi, ranionych 50; Kapitan Walter Bathurst zabity, a Kapitan Moore ciężko raniony został. Na Dartmouth: zabitych 6, ranionych 8 i Porucznik Fitzroy zabity. Na Glasgow: żaden niepoległ i 2 tylko ieszt ranionych. Na Talbot-zabitych 6, ranionych 17, pomiędzy któremi Nauczyciel J. Dellamore. Na Cambrian: zabity Porucznik Fil. Sturgeon, i ieden żołnierz raniony. Na Philomele: 1 żołnierz zabity i 7 ranionych. Na Róży: 3ch matków zabitych i 15 ranionych. Na Brisk: zabity prowiantmeister (Purser) i 5 ludzi ranionych. Na Musquito: 2 matków zabi-

tych i 4 ranionych. Ogół wynosi: zabitych 75., a ranionych 197 ludzi.

10) Poczët (wiadomy już zabitych i ranionych) na eskadrze Francuzkicy.

Gazeta Goniec wyraża: "Bitwa pod Navarino jest zdaniem naszym początkiem, ale nie ukończeniem sprawy na Wschodzie. Trudno, aby Sułtan mógł wolno działać. Wściekłość popółstwa może go i Dywan do rozpaczającego odwetu nakłonić, i jeśli Porta w tem: zapewnieniu działała, iż skoro przybierze stanowczą postawę traktat z dnia 6 Lipca stanie się próżną gróźbą, tedy rzeczy przybrać mogą nowe i zawiłane znamię. Ile zaś traktat z 6 Lipca tycze się Grecyi, zdaie się bydz dopełniony, bo Grecyia jest uratowana. Ale zwróciwszy oczy na Portę, na krzyżujące się interessa Mo carstw Europejskich i na śmieszna politykę Dywanu, ukryć przed sobą niemożemy, iż zostaiemy na wybuchnieniu nadzwyczajnych zdarzeń."

*Od brzegów Menu d. 15 Listopada.*

N. Król Jmci Bawarski z powodu 50letniej wierney i chwalebney oyczyźnie służby Feldmarszałka Xcia Wrede udzielił mu w dniu 4 Listopada w tego imieniny, a dnia 8 Ministrowi sprawiedliwości, Baronowi Cautner, krzyż orderu Ludwika. Na rozpocząc się mające dnia 15 Listopada posiedzenia Stanów Bawarskich zjeżdżają się już Deputowani do Minchen. — Ges: Brazylijski Bodpułkownik i sprawujący przy niektórych Niemieckich Dworach interessa, P. Schäffer przybył do Minchen.

Panujący Xzę Nassauski powrócił dnia 12 Listopada do Frankfortu z Pragi, gdzie widział się z swoim Szwagrem, Arcyksięciem Karolem i jego Małżonką.

Pułkownik Gustawson, były Król Szwedzki, przyjechał do Akwisgranu.

P. Eynard doniósł związkom przyjaciół Greków pod dniem 8 Października co następuje: Grecka flotta spaliła w odnodze Lepantskiej 6 Tureckich brygów. Jenerał Church wydał pod dniem 22 Września bulletin, w którym podziękował Greckiemu korpusowi Jenerała Konipulo za zwycięstwo, które pod Kafiary nad Turkami odniósł. Turcy ponieśli tam znaczną stratę: utracili między innymi 16 officerów od piechoty, 2 inżynierskich i 3 chorągwie. Dnia 2 Października Dowodca Angielskiego brygu Philomela przybył z pismem od Admirała Codrington do Vostizy. Admirał ten donosi Jenerałowi Church i Lordowi Cocbrane, iż w terażniejszych okolicznościach zmuszonym się widzi sprzeciwienia się wyprawie, którą Grecy zamyslała przedsięwziąć przeciw Albanii. Seraskier znajduje się w Zeituni; jego Albańczykowie żądają głośnie załęgłego swojego żołdu; około 5 mill. piastrow wynoszącego, i dla uzyskania swej należitości, pustoszą okropnie Grecyją. Z wielką niecierpliwością oczekuje lud Grecki swojego Prezydenta, Hr. Capodistrias. Zgromadzenie narodowe na swoje mianowanie go Prezydentem Grecyi, otrzymało od niego piękny odpis, z którego przytoczamy tu następujący wyraz: "Gdy odebrałem wiadomość o nieszczęśliwej bitwie pod Atenami, o braku pieniędzy Rządowi Greckiemu, i o smutney potrzebie szukania na wyspach Jońskich pożyczki, która jednak na kilka tylko dni była zasiłkiem; zamiast odpowiedzi posłałem bratu memu resztę szczupłego mego majątku i prosiłem go, czyby niemógł należeć do pożyczki lub tymczasowemu rządowi złożyć 2000 funtów szterlingów, które oddałem pod jego rozrządzenie."



# DODATEK

DO N<sup>ro</sup> 96.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 2 GRUDNIA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

## OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduki na 0° z.	Therm: czyli stopizien i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
27. god. 7	27 4, 148	— 2. 4	89	Północny mocny	Pochmurno	Snieg.
12	„ 4, 375	— 2. 0	82	„ „	„	„
3	„ 4, 371	— 2. 8	84	„ „	„	„
9	„ 5, 647	— 5. 0	81	Połud: Ws: mocny	„	„
28. 7	27 7, 028	— 5. 4	83	Połud: Ws: mocny	Pochmurno	Snieg.
12	„ 7, 876	— 4. 2	78	Północny średni	Chmury	
3	„ 7, 624	— 4. 7	77	„ „ słaby	Pochmurno	
9	„ 7, 582	— 5. 1	84	Połud: Za: słaby	„	
29. 7	27 6, 090	— 7. 4	85	Połud: Za: słaby	Pochmurno	
12	„ 5, 079	— 5. 8	80	„ „	„	
3	„ 4, 297	— 5. 0	78	„ „	Chmury	
9	„ 3, 598	— 7. 8	85	Zachodni słaby	Pochmurno	
30. 7	27 3, 598	— 7. 0	85	Zachodni słaby	Pochmurno	w nocy śnieg.
12	„ 4, 016	— 4. 5	79	Północny słaby	Pogoda	
3	„ 4, 431	— 5. 9	81	Wschodni słaby	Pogoda z Chmur	
2	„ 4, 956	— 9. 1	86	„ „	Mgła	

J. Siczkowski, Z. A. O.

Z Szwajcaryi d. 6 Listopada.

Sekretarz poselstwa Hiszpańskiego uwiadomił Dyrektoryat Ligi, iż Don Infant Alvarez Toledo mianowany jest przez jego Monarchę nadzwyczajnym Posłem w Szwajcaryi.

Wiele znakomych rodzin Greckich, które za wybuchnieniem rewolucyi uszły do Niemiec i Szwajcaryi, czynią przygotowania do powrotu na przyszłą wiosnę do swej oyczyzny. Cieszą się nadzieją, iż do tego czasu los ich oyczyzny rozstrzygniony zosta-

nie. Zaspokajające zapewnienia, które im Hr. Capodistrias udzielił, niemało przyłożyły się do utwierdzenia ich nadziei.

*Z Sztokolmu d. 9 Listopada.*

J. K. Wysokość Następca tronu dał wczoraj świetną ucztę na obchód rocznicy urodzin N. Królowej Jmci. Poprzedził ją koncert, w którym słyszeć się dała P. Katalani, a potem nastąpił bal. NN. Królestwo Ichmość zaszczytli obecnością swoją tę ucztę, na którą zaproszonymi byli pierwsi urzędnicy stanu, ciała dyplomatyczne i znakomitsze osoby.

Kupiec Neapolitański, P. Guaraccino, mianowany został Szwedzko-Norweskim Vicekonsulem na wyspach Jońskich.

*Od granic Tureckich d. 13 Listopada.*

Ces. Rossyyski Ionsil P. Minciaki udał się z Bukarestu do Jass. Podróż jego w celu urzędzenia uszkodzonej przez ostatni pożar w Jassach kancelaryi konsularnej, czyni w teżniejszych okolicznościach niejakie zastanowienie.

W petytce pod Kafion, którą Jenerał Grecki Koniopulo, z Tarkani w połowie Września stoczył, utracili Turcy 700 ludzi.

Kilka Smirneńskich i Ipsaryjorskich rodzin założyły fundamenta na nowe miasto na międzymorzu Koryntskiem, które nazwano Nea-Smirna. Żołnierze z obozu Jenerała Church dopomagają wygnanym swem ziomkom do zbudowania nowych mieszkań.

Podług doniesień z Cerigo pod dniem 12 Października poruszają się na nowo kapitanowie w Pelopenesie, a mianowicie Kolokotroni po przemówieniu się z jedynakiem synem Gennaios, który im wyrzucił, iż nie posiada żadnego patriotyzmu i oczywistę wtrącił przepaść sierpien, postąpił z 1500 ludźmi przeciw Trypolizie.

Z Smirny donoszą pod dniem 9 Października, że dnia 4 udało się 500 ludzi regularnego wojska do Czesme, które, jak mówią, popłynąć ma na wyspę Scio. Kilka Greckich brygów zamyka ciągle tę wyspę. Basza tameczny rozkazał wziąć w zakład i zamknąć Biskupa i prymatów wyspy. 120 wysłanych z Stambułu kanonierów przybyło do Smirny. Służyć będą w nadmorskim zamku, który stoi o 6 mil Angielskich od miasta w zatoce i nad nią gurnie.

Najnowszy Nmer Dostrzegacza Smirneńskiego (a zatem nie przestał wychodzić) z dnia 15go Października zawiera co następuje: W połowie Września jubilerowie Sultana pracowali w kamerze skarbowej nad upięknieniem jego sztyletu. W nocy atoli wykradzono gwałtownie drzwi warsztatu i wykradziono sztylet. Wyśledzenie sprawcy było daremne; w ogrodach jednak Seraju znaleźć miano pochwę sztyletu i bilet z wyrazem w Tureckim języku: Złodziey zaayducie się pomiędzy wami. Sądzą powszechnie, iż kradzież ta popełnioną jedynie została w celu podania w podejrzenie wyższych urzędników kamery skarbowej. — Zawsze ieszcze w Bukdere stoją dwa wojenne Rossyjskie okręty do rozrządzenia Postu; wojska Rossyjskie postępują ku Prutowi, a Porta zabroniła Tureckim okrętom zbliżania się na Czarnem morzu pod brzeg Jsmailowa.

*Wyjście z Saloniki pod d. 4 Listopada.*

Dnia 1go b. m. przybył niespodziewanie na tutejsze przedporcie wojenny Francuzki bryg, le Palmyre o 22 działach, a nazajutrz drugi bryg tegoż narodu, le Marsolin o 12 działach. Aże na obchód imienia N. Króla Jmności Francuzkiego zwykły do portów Lewantu przybywać okręty Francuzkie, sądzono zatem, iż powyższe brygi tym końcem tu przybyły. Ale nim zbliżył się

wieczór rozeszły się pomiędzy tutejszemi Frankami zatrważające wieści, i dostrzeżono poruszenia, obawiające prędki odjazd Konsula Francuzkiego i Ajenta Angielskiego, gdyż pomiędzy eskadrami trzech sprzymierzonych Mocarstw, które traktat Londyński podpisały i Turecko-Egipską flotą w porcie Navarino zaszła dnia 20 Października bitwa, która ukończyła się spalaniem większej części tej floty. Do Tureckich Władz tutejszych nie nadeszła jednak żadna o tem wiadomość. Jakoż wczoraj oba Konsulowie z swemi rodzinami i resztą osób swoich narodów opuścili miasto, i wsiadli częścią na przybyłe dwa brygi, częścią na 4 kupieckie okręty (2 Francuzkie i 2 Jońskie), które od niejakiego czasu czekały w porcie tutejszym na konwoy wojennych okrętów. Dopiero o godzinie 1 z południa dowiedziały się Władze Tureckie o przyczynie tego oddalenia, poczem Basza rozkazał dwóm swoim urzędnikom opieczetować gmachy obu Konsulów i domy reszty rodzin, które miasto opuściły. Gdy w gmachu Konsula Francuzkiego, który jest własnością tej korony, zostawił Konsul konie, przeto prosił Władze Tureckie tymczasowego Ces. Austriackiego Konsula, Ceccopieri, aby je wziął do siebie, gdyż nie chcą naruszać cudzej własności. Rzeczony Konsul zaniósł z swej strony prośbę do Baszy, aby Katolicki Kościół, iedyny w tem mieście, który dotąd zostawał pod protekcyą Konsula Francuzkiego, oddany tymczasowo był pod protekcyą Austrii, na co Basza naychętniej zezwolił. — Oba okręty wojenne, wraz z 4 kupieckimi stoja

dotąd jeszcze na tutejszem przedporciu i ządają się tra dalsze oczekiwać rozkazy. Zastanowienia rzecz godna, iż te okręty przy obchodzie dziś imienin swojego Monarchy, zaciągając różne bandery, umieściły Turecką po prawey stronie. — Przy wszystkich tych zdazzeniach zostaiemy nieiako w marzeniu i niewiemy iak sądzić. Ktożby mógł powątpiewać o zayściu pod Navarino, którego przybyłe tu brygi świadkami były, gdy tymczasem Posłowie 3 Mocarstw, których eskadry bitwę stoczyły, znajduja się w Stambule, i zdaie się, iż układają się z Portą? Sposob, w jakim Rząd tutejszy i jego podwładni w tak krytyczney chwili postąpili, uspokoił nas wprawdzie tymczasowo względem losu znajdujących się tu Franków; ale z niecierpliwością oczekujemy wiadomości z innych handlowych miast Lewantu, a szczególniej z Stambułu i mniejszey Azji. Życie i majątki tysięcy Chrześcian zostają w niebezpieczeństwie, jeżeli Turcy nie zachowają wszędzie takiego iak tu umiarkowania i spokojney postawy. Rossyjskiego Konsula tu niema, ponieważ Rossyianie nie wielki z Lewantem prowadzą handel; na naywiększe niebezpieczeństwo wystawionemi są Francuzi i Anglicy, zwłaszcza ostatni, którzy w portach Lewanckich wielkie posiadają majątki i wiele do załatwienia interesów mają.

#### TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 2 Grudnia, daną będzie wielka romantyczna Opera w 4ch aktach, z niemieckiego P. Kind, przetłumaczona przez W. Bogusławskiego, z muzyką Karola Weber: *Wolny Strzelec* (Freyschütz).

## U W I A D O M I E N I E.

Dla zapewnienia potrzeby gotowych próżnych na Sól beczek i materiału beczkowego na naprawę tychże, jako też samowze ich naprawy, dla C. Kr. Zup solnych w Wieliczce i Bochni na półtora roku, to jest od 1go Maja 1828 do ostatniego Października 1829 roku, z mocy Rozporządzenia Wysokiej C. K. powszechney Nadzwornej Kamery z dnia 31 Sierpnia 1827 do liczby 35,626,2858 odbędzie się w C. K. Górniczey i Solney Administracyi w Wie-

liczce dnia 10 Grudnia 1827 o godzinie 9tej z rana publiczna licytacya i z tym zawarty zostanie Kontrakt, który za najtańszą cenę podedymie się dostawy, z zastrzeżeniem jednak Naywyższego zatwierdzenia.

Domysłowa dostawa przez czas trwania Kontraktu wynosi:

*Dla C. Kr. Żupy solney w Wieliczce*

24,500 gotowych wielkich Beczek.

73,000 ditto małych ditto.

t u d z i e ż:

200 kóp klepek.	} do wielkich Beczek	90 kóp klepek	} do małych Beczek
140 kóp den.		150 kóp den	
3000 kóp obręczy		1000 kóp obręczy	
800 kóp rozporek.			

*Dla C. Kr. Żupy solney w Bochni*

50,600 gotowych małych Beczek.

Złożyć się mające przed licytacyą Vadium wynosi dla Wieliczki 3100 ZR., a dla Bochni 1500 ZR. w monecie konwencyyney.

Warunki względem dostawy ogłoszone będą przed rozpoczęciem licytacyi, i mogą być każdego czasu przed licytacyą w kancelaryi C. K. Górniczey i Solney Administracyi przycztanemi.

Z C. K. Górniczey i Solney Administracyi i powiatowego Górniczego Sądu.  
W Wieliczce dnia 10 Października 1827 r.

## D O N I E S I E N I A.

Niżey podpisany Notaryusz M. W. Krakowa z Okręgiem; do publiczney podaie wiadomości, iż przed nim, jako Pertraktacya massy po niegdy Macieia Witayskim wskutek Rezolucyi W. Trybunału M. Krakowa ddato 7go Kwietnia i Sgo Października r. b. Nro 2423, edbwyającym, na żądanie successorów iednych pozostałych mianowicie: PP. Macieia Witayskiego, Maxymiliana Witayskiego, Katarzyny Mężyńskiej, Józefy Kryszkierowej, Magdaleny Stachnickiey, i Agnieszki Fantowey, Braci i Siostr rodzonych; wzystkich pełnoletnich, w Krakowie Nro 533 obrana zamieszkanie mających, Licytacya stanowcza dwóch realności po tymże Macieiu i Barbärze Witayskich Małżonkach pozostalych, to iest: Kamientcy w Krakowie w ulicy Floryańskiej Gminie V. Miasta pod liczbą 533, sytuowaney, przez wszystkie biegłych na Zł: Pol: 14929 gr: 1 otaxowaney, tudzież Dworku z zabudowaniami, ogrodem i gruntem w Przedmieściu Piasek w Gminie IX Miasta pod liczbą 101 położonego, Zł: Pol: 6446 gr: 24 w srebrney kurrant monecie oszacowanego, w dniach oddzielnych następujących, to iest: Kamientcy, w dnie 10 Grudnia, zaś Dworku w dniu 14 tegoż Miesiąca Grudnia r. b. 1827, odbywać się będzie. Wzywa przeto podpisany Notaryusz chęć mających nabycia pomienionych realności, aby w dniach oznaczonych, w Kancellaryi iego w ulicy Sgo Jama Nro 466 utrzymywanej o godzinie 10tej przed południem stawili się, i tam podania swoje do Protokołu oświadczyli, po czym też realności więcey dającym na tychże terminach, od razu stanowczo sprzedane zostaną, warunki zaś pod któremi też sprzedaż odbywać się będzie i zbiór objaśnień, wolno iest każdemu przeczytać w Kancellaryi niżej popisanej. Dan w Krakowie 19go Listopada 1827 roku.

Olearski, N. P.

Niżey podpisany ma honor donieść, iż sprowadził do swego Magazynu, w Sukiennicach będącego, znaczną partią sukien, Kaźmirów, Drap de Ceffir, Drap des Dames, Double broche, i t. d. tak prosto z pierwszych fabryk Sedanu, Louvier, Vervier i Niderlandzkich, jak i ostatniego jarmarku w Lipsku, w różnych kolorach i gatunkach, które towary za mierną i rzetelną cenę (à prix fixe) przedawać ofiaruje.

W Krakowie dnia 18 Listopada 1827 r.

Kajetan Fuchs.